

Sygn. akt V ACa 170/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas (spr.) SO del. Małgorzata Kowalska
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 października 2014r., sygn. akt XIII GC 107/14

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Małgorzata Kowalska	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Aleksandra Janas
------------------------------	-----------------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 170/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w B. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Katowicach z pozwem, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 350.000zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej B., składającej się z działek o numerach (...), do których powódce przysługuje prawo użytkowania wieczystego. Uzasadniając żądanie powódka podała, że pozwana

korzysta z nieruchomości w ten sposób, że nad ich powierzchnią przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia, uniemożliwiająca zabudowę nieruchomości zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Nie kwestionowała, że na nieruchomościach będących w wieczystym użytkowaniu powódki posadowione są urządzenia służące do dystrybucji energii elektrycznej w rozumieniu art.49 § 1 k.c., to jest fragment linii napowietrznej wysokiego napięcia 110 kV relacji B. – R., D. – B., stanowiące obecnie jej własność. Podała, że linia ta została wybudowana w 1986r. przez jej poprzednika prawnego i od tego czasu do chwili obecnej jest nieprzerwanie eksploatowana. Na tej podstawie pozwana zarzuciła, iż w drodze zasiedzenia, jako posiadacz w dobrej wierze, nabyła służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, w konsekwencji nie jest zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, także za okres poprzedzający zasiedzenie.

Wyrokiem z 29 października 2014r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty procesu w wysokości 7217zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowa spółka jest wieczystym użytkownikiem działek o numerach (...), dla których Sąd Rejonowy w Bytomiu prowadzi księgi wieczyste o numerach odpowiednio (...) oraz (...). Na nieruchomościach, które stanowią obecnie własność Gminy B., posadowione są słupy wysokiego napięcia i przebiega tam linia wysokiego napięcia. Sąd ustalił, że po zatwierdzeniu planu realizacyjnego, decyzją z dnia 20 czerwca 1985r., wydaną na wniosek Zakładu (...), zezwolono na budowę linii napowietrznej 110 kV dla zasilenia stacji (...) w B., a przedmiotowe nieruchomości należały do Skarbu Państwa. Budowa linii odbywała się od grudnia 1985 r. do września 1986 r., a linię przyjęto do eksploatacji w dniu 30 września 1986 r. W sprawie ustalono również, że poprzednikami prawnymi pozwanej były przedsiębiorstwa państwowe, kolejno: Zakłady (...) z siedzibą w K., Zarząd (...) Okręgu (...), w skład którego wchodził Zakład (...) w G., (...)Okręg (...), a następnie, od 1 stycznia 1989r., Zakład (...) w G., powstałe w wyniku podziału przedsiębiorstwa (...) w K.. Przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w G. zostało przekształcone w dniu 12 lipca 1993 r. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa, pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w G., która w dniu 1 lipca 2007 r. zawarła ze spółką (...) S.A. w G. umowę objęcia akcji i wniesienia wkładu niepieniężnego za nabyte akcje. W wyniku tej umowy (...) nabył w drodze aportu zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w skład której wchodziły m.in. rzeczowy majątek trwały, prawa do korzystania z gruntów i prawo własności urządzeń wykorzystywanych w działalności zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Spółka (...) S.A. zmieniła nazwę na (...) S.A., natomiast z dniem 1 października 2012r. nastąpiło połączenie spółek (...) S.A. w K. ze spółką (...) S.A. w G., w wyniku czego cały majątek spółki (...) S.A. w G. przeniesiony został na spółkę (...) S.A. w K. jako spółkę przejmującą. W sprawie niespornym było, że powódka nie uzyskała zgody na zamierzoną zmianę sposobu użytkowania części obiektu budowlanego położonego na działkach nr (...) z uwagi na położenie w strefie oddziaływania napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia. Powyższe ustalenia zostały dokonane na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów. Sąd oddalił jednak wniosek dowodowy powódki o dopuszczenie dowodu z oględzin nieruchomości z uwagi na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o poczynione ustalenia sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne, a to z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut zasiedzenia służebności. Powołując się na wypowiedzi judykatury wskazał, że do 1 lutego 1989 r., to jest do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, obowiązywała zasada jednolitego funduszu własności państwowej, w konsekwencji której prawa właścicielskie do mienia narodowego przysługiwały Skarbowi Państwa, a państwowym osobom prawnym jedynie prawo zarządu (zarządu operatywnego). Wskazał Sąd, że tak rozumianą zasadę jednolitej własności państwowej odnoszono też do posiadania, co oznaczało, że Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy pozostających w zarządzie państwowych osób prawnych. Z dniem 1 lutego 1989 r., w wyniku nowelizacji art. 128 k.c., doszło do uchylecia konstrukcji jednolitej własności państwowej, dzięki czemu państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności, a z dniem 5 grudnia 1990r., na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, nastąpiło przekształcenie prawa zarządu przysługującego państwowym osobom prawnym w stosunku do gruntów będących własnością Skarbu Państwa w prawo użytkowania wieczystego. Do tej daty państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników

mienia państwowego, którym dotąd zarządzały i nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dopiero od tego dnia mogły wykonywać posiadanie „dla siebie”, czyli we własnym imieniu i na swoją rzecz. Sąd Okręgowy wskazał że z dniem 5 grudnia 1990r. Zakład (...) w G. przejął przysługujące wcześniej Skarbowi Państwa posiadanie przedmiotowych nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu i realizował je w dobrej wierze, podkreślając także, że dla oceny dobrej bądź złej wiary, a w konsekwencji długości okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia istotna jest jedynie chwila objęcia w posiadanie (art.172 k.c.). Jak wskazał Sąd Okręgowy, na przedsiębiorstwo państwowe przechodziło posiadanie w takiej postaci, w jakiej istniało wcześniej posiadanie Skarbu Państwa, realizowane faktycznie przez zarząd sprawowany przez przesyłowe przedsiębiorstwo państwowe. Miał też Sąd Okręgowy na uwadze, że przedsiębiorstwa państwowe, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym do budowy i eksploatacji linii energoelektrycznych, wykonywały jedynie uprawnienia należące do sfery zarządu powierzonym mieniem państwowym, a przez to aż do czasu przyznania im samodzielnych praw podmiotowych wyłączona była możliwość przyjęcia, że takie posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe, mogło doprowadzić do nabycia przez nie służebności na nieruchomościach państwowych w drodze zasiedzenia, jak i odpowiednio zaliczenia go do okresu zasiedzenia. Uwzględniając realizowane w dobrej wierze posiadanie poprzedników prawnych pozwanej (którego to domniemania powódka nie obaliła) Sąd Okręgowy stwierdził, że do zasiedzenia służebności przesyłu przez pozwaną spółkę doszło w wyniku upływu 20 letniego okresu posiadania, to jest z dniem 5 grudnia 2010r. Powołując się na wypowiedzi judykatury podkreślił przy tym, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to: art.233 § 1 k.p.c. w związku z art.6 k.c. i art.232 k.p.c. polegające na niewszechstronnym oraz sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego rozważeniu materiału dowodowego, prowadzącym do błędnych ustaleń faktycznych będących podstawą wydanego w sprawie rozstrzygnięcia; art.233 § 1 k.p.c. w związku z art.245 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego sprawy w oparciu o przedłożone przez pozwaną dokumenty o charakterze prywatnym w sytuacji ich zakwestionowania przez stronę powodową i niewykazania przez pozwaną wywodzonych przez nią twierdzeń na podstawie innych środków dowodowych oraz art.227 k.p.c. w związku z art.292 k.p.c. polegającą na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z oględzin w sytuacji, gdy dowód ten mógł dostarczyć faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżąca zarzuciła też naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art.292 k.c. w związku z art.305⁴ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie nabycia przez pozwaną przez zasiedzenie służebności odpowiadającej służebności przesyłu, choć w sprawie nie wykazano przesłanek nabycia tej służebności; art.176 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pozwana ma prawo doliczyć do swego okresu posiadania okres posiadania służebności przez spółkę (...) S.A. w G., a także art.292 k.c. i art. 305⁴ k.c. w związku z art.172 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu nastąpiło w dobrej wierze, podczas gdy pozwana nie wykazała, że poprzedni posiadacze służebności, których okres posiadania pozwana dolicza do swego okresu posiadania objęli posiadanie służebności w dobrej wierze. Powódka wniosła także o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodów zawnioskowanych przez nią w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, a pominiętych przez Sąd I instancji. W oparciu o przedstawione zarzuty powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne, jakie poczynił Sąd Okręgowy, są prawidłowe ponieważ znajdują oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach, których ocenia nie narusza art.233 § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny akceptuje powyższe ustalenia i czyni je własnymi.

Niezasadne okazały się zatem podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego. Skarżąca kwestionowała ustalenia Sądu Okręgowego odnoszące się do przebiegu linii wysokiego napięcia należącej do pozwanej. Twierdziła, że w sprawie wadliwie ustalono, że linia elektroenergetyczna przebiegająca nad działkami nr (...) będącymi w jej użytkowaniu wieczystym, została wybudowana w 1986r. przez Zakład (...) i że stanowi fragment linii napowietrznej wysokiego napięcia 110kV relacji B. – R. i D. – B. i że linia ta z dniem 1 stycznia 1989r. weszła w skład mienia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w G., powstałego z podziału przedsiębiorstwa (...) w K., a następnie w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa, która na mocy umowy z dnia 1 lipca 2007r. została wniesiona w drodze aportu do spółki (...) S.A. w G..

Skarżąca wraz z pozwem przedłożyła mapę zasadniczą, na której naniesiono przedmiotową linię energetyczną o przebiegu zbliżonym do równoległego do ul. (...) w B. (k.49, także k.281). Ani w pozwie, ani w dalszym toku postępowania przez Sąd Okręgowy nie twierdziła powódka by w pobliżu przebiegała inna napowietrzna linia energetyczna wysokiego napięcia, co jest o tyle istotne, że ani w pozwie, ani w dalszym toku postępowania nie podano bliższych danych identyfikujących tę instalację. Z kolei z przedłożonych przez pozwaną dokumentów w postaci informacji o terenie z dnia 26 listopada 1984r. (k.162) oraz decyzji Urzędu (...) w B. z dnia 8 czerwca 1985r. (k.161) wynika jasno, że planowana inwestycja w postaci linii napowietrznej 110 kV do (...) w B.” zlokalizowana jest przy ul. (...) (k.162), że przebieg trasy jest równoległy do ul.(...) (co wynika też z mapy k.175) i na odcinku bazy transportowej (...) zbliża się do istniejącego drzewostanu, który należy bezwzględnie zachować (k.162 na odwrocie, k.161 na odwrocie). Dokumenty te korespondują z treścią decyzji administracyjnej z dnia 20 czerwca 1985r., mocą której udzielono pozwolenia na budowę linii napowietrznej 110kV dla zasilania stacji (...) w B. (k.160). W decyzji tej jako podmiot wykonujący prawa inwestora wskazano Zakład (...) w G., podobnie jak i w projekcie technicznym linii 110 kV do (...) B. (...) (k.164-176). Porównanie treści tych dokumentów co do podmiotu będącego inwestorem oraz lokalizacji i nazwy planowanej inwestycji świadczy o tym, że mają one za przedmiot linię energetyczną przebiegającą nad nieruchomościami znajdującymi się obecnie w posiadaniu powódki. Odmiennie niż podnosi skarżąca, powyższe ustalenia nie zostały poczynione wyłącznie na podstawie dokumentów prywatnych, lecz przede wszystkim w oparciu o dokumenty urzędowe, o jakich mowa w art.244 k.p.c. Do tego rodzaju dokumentów zaliczyć trzeba decyzje administracyjne Urzędu (...) w B. oraz zaświadczenie tego (...) wydane na wniosek projektanta linii, to jest Biura (...)” w P.. Zgodnie z § 1 powołanego przepisu, dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Pozwana nie obaliła wynikających z tych dokumentów domniemań: zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz prawdziwości (autentyczności), a tym samym nie ma podstaw do zakwestionowania korespondujących z nimi dokumentów prywatnych, w tym protokołu odbioru technicznego przedmiotowej linii z dnia 16 września 1986r. (k.177) oraz przyjęcia inwestycji do eksploatacji z dnia 30 września 1986r. (k.179-181). W świetle powyższych okoliczności nie można zatem zarzucić Sądowi Okręgowemu, iż dopuścił się naruszenia art.245 k.p.c.

Podsumowując - w wymienionych wyżej dokumentach, powstałych w okresie od listopada 1984r. do września 1986r., jako podmiot działający w imieniu inwestora wskazuje się Zakład (...) w G., będący zakładem wyodrębnionym w ramach przedsiębiorstwa państwowego (...) w K. (k.205), podzielonym następnie na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r. (k.208-209). Na mocy tego zarządzenia z dniem 1 stycznia 1989r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w G., któremu przydzielono składniki mienia zgodnie z ustaleniami komisji, o której mowa w § 2 zarządzenia. Wprawdzie pozwana nie przedstawiła wykazu tych składników, jednak z faktu, że realizacja omawianej inwestycji odbywała się w ramach kompetencji dotychczasowego zakładu (przy braku wydzielenia innych zakładów) należy wnosić, że przedmiotowa linia napowietrzna pozostała w zarządzie nowopowstałego przedsiębiorstwa państwowego, a następnie w wyniku ustalonych przez Sąd Okręgowy czynności prawnych weszła w skład majątku Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w G.. Powódka wprawdzie kwestionowała powyższą okoliczność, jednak nie zdołała obalić domniemania wynikającego z art.55² k.c. w związku z art.55¹ k.c. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów, stosowanym odpowiednio do zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych. Okoliczności tego rodzaju w

sprawie nie wystąpiły. Podkreślenia też wymaga, że zgodnie z zapisem zawartym w § 1 aktu notarialnego z dnia 1 lipca 2007r., umowa zawarta pomiędzy (...) S.A. w G. a (...) S.A. w G., miała za przedmiot część przedsiębiorstwa stanowiącą „zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na dystrybucji energii elektrycznej”, przy czym począwszy od 1grudnia 2006r. działalność tego rodzaju prowadzona była wyłącznie w zbywanym oddziale (...) (k.218 na odwrocie). W wyniku dalszych czynności, także ustalonych przez Sąd Okręgowy, właścicielem wskazanej w pozwie sieci energetycznej (a zatem urządzenia niewątpliwie służącego do dystrybucji energii elektrycznej) została pozwana. Odmienne stanowisko powódki odnoszące się do sposobu nabycia przedmiotowego urządzenia nie znajduje oparcia w zgromadzonych w sprawie dowodach, a dodatkowo powódka nie wyjaśnia w jaki inny sposób pozwana mogła nabyć omawiany fragment sieci przesyłowej skoro jednocześnie nie twierdzi, że w rejonie, w jakim położone są nieruchomości, co do których służy jej prawo użytkowania wieczystego, znajdują się jeszcze inne urządzenia przesyłowe, których mogłyby dotyczyć znajdujące się w aktach sprawy dokumenty. Za stanowiskiem powódki nie przemawia także odmienna numeracja geodezyjna wynikające z przedłożonych dokumentów ponieważ w świetle zgromadzonych dowodów tożsamość instalacji przebiegającej nad nieruchomościami użytkowymi przez powódkę oraz opisanymi w decyzjach i innych aktach administracyjnych oraz dokumentacji technicznej jest niewątpliwa.

W konsekwencji – o czym szczegółowo będzie mowa w dalszych rozważaniach – zbędne było dopuszczenie dowodu z oględzin nieruchomości celem ustalenia dokładnego przebiegu linii elektroenergetycznej nad gruntami objętymi pozwem oraz z opinii biegłego celem ustalenia wysokości należnego powódce odszkodowania za bezumowne korzystanie z tych nieruchomości.

W świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych żądanie pozwu okazało się niezasadne. Podzielić bowiem trzeba stanowisko tego Sądu, iż pozwana nabyła przez zasiedzenie służebność przesyłu (a nie służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu), co zgodnie z jednolitym stanowiskiem judykatury zwalnia ją z obowiązku zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z gruntu także za okres poprzedzający zasiedzenie. Zgodnie z art.292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Z kolei art.305¹ k.c. dotyczący służebności przesyłu przewiduje, że nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia przesyłowe (o których mowa w art. 49 § 1 k.c.), prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Nabycie w drodze zasiedzenia służebności przesyłu następuje zatem wtedy, gdy przedsiębiorca będący właścicielem urządzenia przesyłowego posiada nieruchomość w zakresie niezbędnym do wybudowania i korzystania z tego urządzenia przez okres 20 lat, chyba że posiada nieruchomość w złej wierze, wtedy posiadanie musi być realizowane przez 30 lat (art.172 k.c.). Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (uchwała SN z 22 maja 2013r., III CZP 18/13). W judykaturze nie budzi też wątpliwości (min. postanowienie SN z 3 października 2014r., V CSK 579/13, wyrok SN z 10 lipca 2013r., V CSK 320/12, wyrok SA w Łodzi z dnia 30 września 2013r., I ACa 425/13), że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia, o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia służebności przez zasiedzenie, decyduje wyłącznie chwila objęcia w posiadanie. Przewidziane w art.7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza może wzruszyć tylko dowód, że w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu posiadacz wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza prawo innej osoby. Odmiennie zatem niż zarzuca skarżąca, to nie pozwana obciążała ciężar wykazania objęcia posiadania w dobrej wierze, lecz na powódce spoczywał obowiązek wykazania okoliczności przeciwnej.

Dodatkowo w tej materii trzeba przywołać przyjęty w orzecznictwie pogląd, iż państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie

z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (wyrok SA w Łodzi z dnia 30 września 2013r., I ACa 425/13). O dobrej wierze można zatem tym bardziej mówić wtedy, gdy – jak w niniejszej sprawie – urzędzenia przesyłowe przebiegały nad nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa, będącego także po myśli art.128 k.c. właścicielem tych urządzeń.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy w pierwszej kolejności należy podkreślić trafność wywodów Sądu Okręgowego, które bez zbędnego powtarzania Sąd Apelacyjny akceptuje, iż w wyniku uchylecia przewidzianej w art.128 k.c. zasady jednolitej własności państwowej oraz dokonanej z dniem 5 grudnia 1990r. nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami i wywłaszczaniu nieruchomości, z tą datą przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym o rzeczowym charakterze. Dopiero zatem w tym dniu stało się możliwe objęcie w samoistne posiadanie nieruchomości stanowiącej uprzednio własność Skarbu Państwa (a obecnie Gminy B.) w takim zakresie, jaki był niezbędny do nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu. Późniejsze przeniesienie posiadania służebności i praw do przedsiębiorstwa przesyłowego oraz jego części składowych w postaci urządzeń i linii przesyłowych na kolejnych następców prawnych przedsiębiorstwa państwowego o nazwie Zakład (...) w G., to jest na (...) S.A. w G., (...) S.A. w G. (po zmianie nazwy: (...) S.A. w G.) i (...) S.A. w K. skutkowało także nabyciem przez te podmioty praw wynikających z posiadania służebności (art.176 § 1 k.c.). Skoro 5 grudnia 1990r. poprzednik prawny pozwanej objął posiadanie służebności w dobrej wierze (powódka nie wykazała okoliczności przeciwnych), stwierdzić należy, że upływ terminu zasiedzenia nastąpił dnia 5 grudnia 2010r. W tej dacie spółka (...) S.A. w G. (po zmianie nazwy: (...) S.A. w G.) nabyła w drodze zasiedzenia służebność przesyłu, która następnie w dniu 1 października 2012r. w wyniku połączenia przypadła pozwanej. Ostatecznie zatem pozwana jako uprawniona z tytułu służebności, nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powódki odszkodowania za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości, co musiało prowadzić do oddalenia powództwa.

Wobec ustalenia, że podniesiony przez pozwaną zarzut prawa materialnego niweczący roszczenie powódki okazał się skuteczny, zbędne było szczegółowe badanie posiadania elementów linii przesyłowej na nieruchomości, do której powódce przysługuje prawo użytkowania wieczystego, podobnie jak niecelowe było ustalenie wysokości odszkodowania za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości. Z tej właśnie przyczyny zawarte w apelacji wnioski dowodowe powódki zostały oddalone.

Mając na względzie powołane wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki w oparciu o art.385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art.98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490).

SSO (del.) Małgorzata Kowalska SSA Olga Gornowicz – Owczarek SSA Aleksandra Janas